

Warto jednak zaznaczyć, że Arndt prowadził zakrojone na szeroką skalę zbieractwo pieśni Pomorza.

Oprócz gromadzenia pieśni ludowych Arndt był niezwykle zaangażowany w życie publiczne i polityczne Niemiec. Stworzył szereg patriotycznych pieśni, które, w przyszłości, niestety zostały wciągnięte w machinę ideologii faszystowskiej, która nadużywała owych treści dla „celów jej mistyki krwi i ziemi” [s. 259]. Ernst Moritz Arndt pisał również pieśni kościelne, które do dnia dzisiejszego śpiewane są przez pomorskie gminy ewangelickie.

Kolejną postacią, która odegrała znaczącą rolę w historii pieśni pomorskiej był Gustav Adolf Pompe. Podobnie jak Arndt był romantykiem dostrzegającym piękno pomorskiego krajobrazu.

Omawiana książka dowodzi o niezwyklej społecznej sile oddziaływania pomorskiej pieśni ludowej, by posłużyć się tu przykładem *Ostseewellenlied*, która do tej pory funkcjonuje w całej niemal Europie w rozmaitych wariantach. Takie są bowiem prawidła folkloru, aby to co spełnia się w ludzkich mentalnościach, przetworzyć i dostosować dla własnych potrzeb.

Pomorze współtworzyło nie tylko niemiecką, ale także europejską historię pieśni. O ile uboższy byłby wizerunek ówczesnej i dzisiejszej Europy bez tego niezwyklego kulturowo regionu, jakim było i jest Pomorze. Pomorzanie stworzyli mieniącą się wieloma odcieniami barw, jak morze, kulturę, która zaważyła na wizerunku dzisiejszej rzeczywistości.

Podziwiać należy pracowitość i rzetelność Autorów, którzy pojęcia „Pomorze” nie ograniczyli do części znajdującej się w Niemczech. Heike Müns i Burkhard Meier potraktowali region, co niestety nie często się zdarza, jako jedność. Książce uroku dodają liczne ilustracje odnoszące się do życia dawnych Pomorzan.

Magdalena Bonowska

Marian Rębkowski, *Pierwsze lokacje miast w księstwie zachodniopomorskim. Przemiany przestrzenne i kulturowe*, Instytut Archeologii i Etnologii PAN, Kołobrzeg 2001, s. 261 + 72 ryciny w tekście.

Problematyka początkowego etapu rozwoju miast w obrębie księstwa zachodniopomorskiego wzbogacona została o analityczną pracę Mariana Rębkowskiego, stanowiącą podsumowanie dotychczasowego stanu badań archeologicznych i wiedzy historycznej dotyczącej procesu przemian organizacyjno-przestrzennych towarzyszących narodzinom miast lokacyjnych. Stanowi próbę uporządkowania i zaszeregowania chronologicznego wydzielonej grupy procesów i zjawisk życia gospodarczego od początku XIII do XIV wieku włącznie. Praca składa się z ośmiu rozdziałów: I – Wstęp, II – Miasta zachodniopomorskie u progu nadchodzących zmian, III – Miejsca lokacji, IV – Chronologia początków, V – Kształtowanie przestrzeni miejskiej, VI – Przemiany kultury materialnej – budownictwo, VII – Przemiany kultury materialnej – ceramika, VIII – Miasto

lokacyjne: miejsce zderzenia kultur czy enklawa?, spisu rycin, bibliografii i streszczenia w języku niemieckim.

W I rozdziale pracy (Wstępie) przedstawił Autor dotychczasowy stan dokonań w zakresie badań archeologicznych nad początkami miast strefy południowego wybrzeża Bałtyku od czasów zakończenia II wojny światowej. Zwraca uwagę na fakt małego zainteresowania badaczy problemem późnośredniowiecznej urbanizacji, łączącej się nierozzerwalnie z powstaniem miast średniowiecznych na prawie niemieckim. Powolna intensyfikacja prac badawczych na obszarze miast średniowiecznych rozpoczyna się od połowy lat pięćdziesiątych XX wieku w formie nadzorów i obserwacji, by na przełomie lat 60. i 70. przejść w stadium badań o charakterze ratowniczym. Badania te prowadzone były doraźnie i nie były w stanie zapobiec masowemu niszczeniu średniowiecznej substancji zabytkowej. Przedstawiona została zwięzła prezentacja dokonań badawczych w zakresie pozyskiwania źródeł materialnych, związanych z problematyką wczesnego średniowiecza i pełnego średniowiecza w obrębie zespołów miejskich Pomorza Zachodniego. Analogiczną prezentację stanu bazy źródłowej odniósł do obszaru północnej części Niemiec. Podsumowanie wstępu stanowi ocenę ogólną stanu badań oraz przedstawienia założeń odnośnie celu i zakresu tematycznego pracy. Podstawowym kryterium, warunkującym dobór miast do analizy, był stan bazy źródeł archeologicznych i właściwy moment historyczny ich lokacji.

Rozdział II poświęcono omówieniu stanu wiedzy o miastach przed otrzymaniem przez nie praw lokacyjnych. Rozpatrywanie tego procesu rozpoczyna Autor od momentu wzrostu znaczenia pozycji panującego, podporządkowania republik „miejskich” Wolina i Szczecina, intensyfikacji procesu przemian urbanizacyjnych. Ośrodki miejskie składały się z typowego kompleksu osadniczego reprezentującego gród i otaczające je podgrodzia lub osady otwarte. Obwarowane grody posiadały siedziby władz książęcych, podgrodzia stanowiły zaś miejsca koncentracji działalności rzemieślniczo-handlowej, tu też najczęściej lokowane były kościoły. Wszystkie ośrodki wczesnomiejskie charakteryzowały się podobnymi założeniami przestrzennymi. Największe pełniły rolę ośrodków centralnych. Typowy kompleks wczesnomiejski charakteryzował się nieregularnością układu przestrzennego (pochodna długotrwałego procesu rozwojowego). Aktualny stan badań nad rozplanowaniem miast zachodniopomorskich nie pozwala na dysponowanie choćby jednym, dużym i zwartym układem przestrzennym, który uznany mógł by być jako rozwiązanie modelowe. Jednym z charakterystycznych elementów ówczesnej topografii miast była lokacja kościołów na podgrodziach w pobliżu miejsc targowych. Niektóre z nich lokowano okolicznościowo poza zwartym kompleksem miejskim (kościół św. Piotra w Szczecinie, św. Mikołaja w Wolinie).

Obszar podgrodzi charakteryzował się zwartą zabudową drewnianą, wznoszoną w konstrukcji zrębowej i plecionkowej. Podczas prac badawczych stwierdzono wielokrotnie powtarzalność zabudowy w kilku kolejnych poziomach tej samej działki. Autor wyraża pogląd, że „oczywisty jest brak dziedzicznej własności gruntu” w okresie 2. połowy XII i początkach XIII wieku w odniesieniu do zabudowy poszczególnych działek mieszkalnych.

Ceramika naczyniowa, odkrywana w trakcie prac badawczych, stanowi podstawowe kryterium zdefiniowania cech kulturowych społeczeństwa, pozwalając na określenie czasookresu następujących przemian. Ceramika okresu wczesnośredniowiecznego

Meklemburgii i Pomorza Zachodniego została dobrze rozpoznana i sklasyfikowana. Jedynym ośrodkiem miejskim, w którym należy się liczyć z napływem ceramiki importowanej w okresie XII wieku, jest Szczecin (ceramika siwa).

Odrębnym zagadnieniem jest okres wojen toczonych na obszarze księstwa w 2. poł. XII i początkach XIII wieku, wywołujący regres w funkcjonowaniu ośrodków miejskich. Posiada odniesienie w charakterze warstw kulturowych z tego okresu w Szczecinie (występowanie obiektów wznoszonych wyłącznie w technice plecionkowej). Zabudowa zrębowa przywrócona zostaje na początku XIII wieku. Okres ten charakteryzuje się również brakiem importów ceramiki wytwarzanej na obszarze Dolnej Nadrenii. Pośrednio domyślać się możemy znacznego opóźnienia procesu urbanizacji miast. Początek akcji lokacyjnej miast w obrębie dzielnicy szczecińskiej księstwa zachodniopomorskiego przypada na przełom lat 1234/1235 i łączy się z nadaniem praw miejskich Przecławowi przez księcia Barnima I.

Rozdział III pracy to analiza miejsca lokacji miast i terminu „lokacja”. Podrozdział 1. poświęcony został wyjaśnieniu problemu relacji przestrzennych, dotyczących potwierdzenia lub zanegowania istnienia starszego osadnictwa w miejscu miasta lokacyjnego lub w jego najbliższej okolicy. Autor analizuje kolejno prace badawcze prowadzone w obrębie miast lokacyjnych w Przecławiu, Szczecinie, Dyminie, Trzebiatowie n. Tolężą, Greifswaldzie, Anklam, Pozdawilku, Pyrzycach, Stargardzie, Wologoszcy, Kołobrzegu, Koszalinie, Kamieniu Pom. i Trzebiatowie n. Regą.

Podrozdział 2. analizuje modele relacji przestrzennych. Odnotować tu należy niewystarczający stan zaawansowania prac badawczych w wielu miastach, który powoduje niemożność podjęcia jakichkolwiek rozważań dotyczących ich lokalizacji. Podobieństwa w charakterze przekształceń przestrzennych podzielone zostały na trzy grupy, z których każda tworzy odrębny model przeobrażeń pomiędzy miastem lokacyjnym a osadnictwem wczesnośredniowiecznym. Grupę I reprezentują miasta lokowane w miejscu starych centrów wczesnomiejskich (podzielone na warianty A, B i C). Grupa II to miasta lokacyjne posadowione w pewnym oddaleniu od dawnego ośrodka grodowego, dzielące się na dwa warianty: A – teren wcześniej nie zasiedlony i B – usytuowane na miejscu wsi. Grupę III reprezentuje model lokacji miasta bez nawiązań do starszego osadnictwa grodowego lub osady wiejskiej. Istnieje możliwość funkcjonowania odrębnego modelu przestrzennego, w którym miasto powstaje w rejonie innego starszego osadnictwa i teoretycznie reprezentować może dwa różne warianty: A – zajęcie terenu nie zasiedlonego, B – obejmującego swym zasięgiem starszą wieś. Wyrażna jest zbieżność czasowa pomiędzy podjęciem akcji lokacji miast a zanikiem funkcjonowania organizacji kasztelańskich. Generalnie po lokacji osadnictwo koncentrowało się w zamkniętym i jednolitym przestrzennie mieście. Model I lokacji określony został mianem „szczecińskiego”, II – „kołobrzeskiego”, a III – „greifswaldzkim”. Przy pierwszych dwóch modelach zachodzące relacje osadnicze uznać można za kontynuację starszych form osadnictwa. Za najbardziej typowe rozwiązanie lokacji przyjmuje Autor rozwiązanie modelowe zaliczone do II grupy, gdy miasto lokowane jest w niewielkiej odległości od starszego centrum osadniczego.

W przypadku miast grupy I (Przecław, Szczecin) lokacja ich w obrębie istniejącej struktury przestrzennej starego miasta odnoszona jest przez Mariana Rębkowskiego do „względów innej natury”, mającej ścisły związek z funkcjonowaniem tam gmin niemieckich na długo przed lokacją miasta. Zupełnie odmienną sytuację odnotowano

w przypadku Greifswaldu, na którego lokalizację (grupa III) wybrano miejsce poza starymi ośrodkami osadniczymi na terenie dóbr klasztornych. Podobne relacje mogły mieć miejsce w przypadku Gryfic i Goleniowa. Generalnie miasta lokacyjne miały swym położeniem nawiązywać do starszych ośrodków miejskich, przejmując ich funkcje centralne. Lokowano je głównie w dolinach rzek na niewielkich kępach lub wyniesieniach otoczonych przeważnie rozlewiskami i podmokłymi łąkami (np. Kołobrzeg).

W rozdziale IV pracy analizuje Autor zagadnienia początków lokacji poszczególnych ośrodków miejskich. Podrozdział 1. poświęcono odniesieniu się do kwestii właściwego momentu lokacji poszczególnego miasta. Większość miast zachodniopomorskich nie posiadała w ogóle przywilejów lokacyjnych, a czas ich powstania określany był często na podstawie zupełnie innych dokumentów. Kluczowe znaczenie ma w tym zakresie odnotowanie istnienia kolonii obcych kupców. Jedną z najstarszych gmin niemieckich znajdowała się w Szczecinie (odnoszona jest do 2. poł. XII wieku). W przypadku ich potwierdzenia nadrzędne będzie uzyskanie danych pozwalających na dokładne wydatowanie momentu lokacji. Podstawową kwestią tych pytań jest uściślenie miejsca, czasookresu i rozwoju przestrzennego lokacji miasta. Niezwykle istotne jest pozyskanie datowań dendrochronologicznych, pozwalających na dość precyzyjne uściślenie chronologii.

Tematem podrozdziału 2. jest datowanie początków osadnictwa w świetle wyników badań archeologicznych. Autor przeprowadza rzeczową analizę wszystkich pozyskanych źródeł w odniesieniu do wiodących ośrodków lokacyjnych księstwa i możliwości lokalizacji gmin niemieckich. Pozyskane źródła uzupełnia wynikami datowań dendrochronologicznych. Odnośnie do Szczecina, stwierdzić należy niemożność precyzyjnego określenia miejsca lokacji gminy niemieckiej². Badania ujawniły wyraźne zmiany w przeobrażeniach przestrzennych szczecińskiego podgrodzia od piątego dziesięciolecia XIII wieku. Tradycyjne budownictwo zrębowe trwa po siódme dziesięciolecie tego wieku. Dopiero od ok. 1270 r. wznoszone są budynki o ujednoliconej, szkieletowej konstrukcji. Trudna jest do określenia geneza początków Przęclawia. Brak jest również precyzyjnego datowania dendrochronologicznego najstarszych nawarstwień ośrodków miejskich w Anklam, Dyminie i Wołogoszczy. Datowane są wyłącznie na podstawie inwentarzy ceramiki uwzględniających ceramikę tradycyjną i siwaki. Nadmienić należy, iż badania wykopaliskowe nie potwierdziły istnienia przy którymkolwiek zachodniopomorskim centrum grodowym śladów istnienia gmin niemieckich, które chronologicznie odnieść by można do okresu przedlokacyjnego (Szczecin, Przęclaw). Jedyne miejscem, gdzie odkryto tego typu ślady, jest Greifswald. Wyniki badań archeologicznych dość jednoznacznie wskazują na możliwość występowania różnicy czasowej pomiędzy nadaniem przywileju

² E. Cnotliwy, *Szczecin w drugiej połowie XII i w XIII wieku w świetle ostatnich badań archeologicznych*, „Przegląd Zachodniopomorski”, t. XL, 1996, z. 1, s. 21; E. Wilgocki, *Problem lokalizacji osady kolonistów niemieckich w świetle ostatnich badań archeologicznych szczecińskiego Podzamcza*, „Acta Archaeologica Pomoronica” I: XII Sesja Pomorzoznawcza, Szczecin, 23.-24. października 1997 r. Materiały, Szczecin 1998, s. 300-301.

lokacyjnego a faktyczną lokacją przestrzenną miasta³.

Tematyką rozdziału V jest omówienie kształtowania się przestrzeni miejskiej. W podrozdziale 1. analizowane są różnicowania występujące w zakresie formowania przestrzeni wewnętrznej miast zakładanych na prawie niemieckim. Zagadnieniem nadrzędnym jest uzyskanie odpowiedzi na pytanie, czy rozmierzenie powierzchni terenu poprzedzało fazę zabudowy nie ujętej w regularne rozplanowanie i czy było prowadzone jednorazowo, czy też dzieliło się na etapy pośrednie, które w swym następstwie powodować mogły zmiany we wcześniej poczynionych podziałach. Ważne jest również odniesienie się do pytania, czy pierwotna wielkość miasta odpowiada ściśle obszarowi intra muros i jakie były regulacje podziału przestrzennego związanego z budową umocnień miast. Szczegółowo omówiono pierwsze zagospodarowania przestrzenne miast w Kołobrzegu, Greifswaldzie, Szczecinie, Pozdawilku, Anklam i Dyminie.

Podrozdział 2. poświęcony został omówieniu problematyki najstarszych umocnień miast lokacyjnych. Generalnie obszar miasta lokacyjnego wyodrębniany był poprzez wykopanie fosy i ewentualne usypanie wału. Wzmianki źródłowe, dotyczące konstrukcji obronnych miast, są bardzo nieliczne do XIV wieku i dotyczą Trzebiatowa n. Regą, Koszalina, Kamienia, Wolina, Szczecina, Greifswaldu, Przecławia, Gardźca i Dąbia. Czym różniły się one od konstrukcji wałów grodów i podgrodzi słowiańskich stwierdzić możemy wyłącznie w zakresie prac badawczych. Takie ustalenia poczynione zostały w odniesieniu do Kołobrzegu (rząd słupów, fosa i wał ziemny). Wał zniwelowany zostaje tuż przed rozpoczęciem budowy muru obronnego, a pierwsza wzmianka o jego istnieniu pochodzi z 1350 roku. Dopiero od 4. ćwierćwiecza XIII w., zaczynają się pojawiać wzmianki o pozwoleniach na budowę lub istnieniu murów obronnych.

Tematyką podrozdziału 3. jest działka miejska rozpatrywana w ścisłym odniesieniu do prawa lubeckiego. Obszar wydzielony pod zabudowę określano mianem parceli lub działki. Odtworzenie układu i wielkości pierwotnych działek pozwala generalnie na podjęcie rozważań dotyczących rozplanowania i topografii danego ośrodka miejskiego oraz zagadnień dotyczących kwestii gospodarczych i społecznych. Dogłębnej analizie poddane zostało nazewnictwo i funkcjonowanie działki w zachowanych przekazach pisanych z jednoczesną próbą określenia jej pierwotnej wielkości. Dane te zostały skonfrontowane przez Autora z wynikami badań archeologicznych. Dokładnej analizie poddane zostały wyniki prac badawczych prowadzonych w Greifswaldzie, Szczecinie i Kołobrzegu. Zdefiniowane zostały powierzchnie działek (od 130 do 320 m²) i ich kształt (zbliżone do prostokątów). Charakterystyczne zagospodarowanie działki stanowiło usytuowanie domu mieszkalnego w części frontowej działki – orientowanej do ulicy. Tylne partie działek zostały rozpoznane w zakresie dalece niewystarczającym, a uzyskane dane dotyczące ich zabudowy są szczątkowe.

Podrozdział 4. poświęcony został omówieniu zagadnień związanych z funkcjonowaniem placu targowego i kościoła – stanowiących centralne elementy topografii miast. Układ ten jest wyraziście czytelny w przypadku miejskich ośrodków

³ Dowodem na powyższą okoliczność są badania archeologiczne przeprowadzone w 2003 r. w Pyrzycach przez Dział Archeologii MN Szczecinie, podczas których uzyskano następujące datowania dendrochronologiczne: 1235-7, 1239/1240, 1247/1248. Określił je dr hab. T. Ważny, z UMK w Toruniu.

jednoparafialnych w Koszalinie, Kołobrzegu, Gryficach, Gryfinie, Dyminie i Pyrzycach. Kościoły usytuowane w peryferyjnych kwartałach znane są z Kamienia, Wołogoszczy i Trzebiatowa n. Tolężą. Wyjątek stanowi Szczecin, w którym nie powstał centralny plac targowy, a lokalne place powstawały w każdej z jego dzielnic. Najważniejszą rolę w ich gronie pełnił zapewne plac w miejscu Rynku Siennego, usytuowany obok ratusza i kościoła pod wezwaniem św. Mikołaja. Zupełnie inne usytuowanie miejsc handlu i kultu występuje w obrębie niektórych miast zaodrzańskich księstwa, gdzie każda gmina posiadała swój kościół parafialny, niekiedy również plac targowy (Greifswald, Przęclaw i najprawdopodobniej Anklam i Pozdawilk). Niewiele danych mamy odnośnie lokalizacji i funkcjonowania rynków, nie są też znane pierwotne formy ich założeń przestrzennych. Pozyskane źródła archeologiczne sugerują istnienie znacznych rozbieżności w konfrontacji z późniejszymi planami kartograficznymi (dotyczą one m.in. Dymina).

Odrębnym problemem badawczym są najstarsze ratusze. Niezwykle ważne jest odnotowanie momentu ich pojawienia się i kształtu. Źródła pisane wymieniają je najczęściej na pocz. XIV wieku (Wolin, Kołobrzeg) lub znacznie wcześniej (Greifswald, Gardziec, Szczecin, Police, Stargard). Drugi pod względem ważności plac w obrębie miasta lokacyjnego zajmował kościół wraz z przyległym kwartałem przeznaczonym funkcjonalnie na cmentarz parafialny. Świątyniom budowanym w miastach lokacyjnych nadawano przeważnie patronia: św. Mikołaja, św. Jakuba i NMP. Mniej liczne są pod wezwaniem św. Piotra (i odnoszone przez licznych badaczy do przedlokacyjnego osadnictwa słowiańskiego). Odnotowane zostało również występowanie świątyń pod zupełnie jednostkowym nazewnictwem, nie posiadających wtórników w innych ośrodkach miejskich.

Charakterystyczny element topografii miast lokacyjnych stanowiły również szpitale wraz z kaplicami i klasztory mendykanckie, lokowane przeważnie w peryferyjnych kwartałach miasta. Podobne usytuowanie w obrębie niektórych miast posiadały klasztory franciszkanów i dominikanów.

Akcja lokacyjna rozpoczęta w XIII w. na obszarze księstwa zachodniopomorskiego spowodowała powstanie nowego typu osad miejskich. Powierzchnie ich były mocno zróżnicowane (od kilkunastu do kilkudziesięciu ha powierzchni). Różniły się między sobą w zakresie formowania i zagospodarowania powierzchni wewnętrznej zależnie od tego, czy tworzone były na zrębie poprzedzającego je osadnictwa wczesnośredniowiecznego, na styku z nim czy na całkowicie wolnej przestrzeni. Czynnikiem stabilizującym tam proces było podzielenie przestrzeni wewnętrznej na większe bloki zabudowy poprzecinane regularną siatką ulic. W 2. połowie XIII w. w większości miast bloki podzielone zostają na długie i wąskie parcele orientowane węższymi blokami do ulicy. Występują zjawiska powiększania pierwotnej wielkości miast lokacyjnych (Greifswald, Kołobrzeg, Anklam, Stargard). Znacznie rzadziej wprowadzano korekty w zakresie rozplanowania wewnętrznego miasta (Pozdawilk, Dymin). Pojawienie się elementów architektury murowanej stabilizowało dotychczasowe granice międzydziałkowe.

Tematyką rozdziału VI są przemiany kultury materialnej w sferze budownictwa i jego podstawowej jednostki – domu. Generalnie budynki wznoszone w obrębie miasta pełniły różnorodne funkcje: mieszkalne, magazynowe i produkcyjne. Do początków XIII w. wznoszone były jednoprzestrzenne budynki na planie kwadratu

w technice zrębowej lub plecionkowej. Wyraziste zróżnicowanie dotychczasowej zabudowy następuje po lokacji.

Podrozdział 1. poświęcony został analizie przemian w zakresie budownictwa drewnianego. Pojawia się nowa technika konstrukcyjna reprezentowana przez budynki słupowe (Przęclaw, Pozdawilk, Greifswald) i słupowo-szkieletowe (tzw. technika ryglowa, rozpoznane w Pozdawilku i Greifswaldzie. Budynki o konstrukcji słupowej występowały w okresie 2. połowy XIII–pocz. XIV w. w Kołobrzegu. Towarzyszyły im duże obiekty plecionkowe. Konstrukcje szkieletowe określane są również mianem ramowo-szkieletowych lub ramowych. Od początku XIV w. wnętrza ścian tych budynków wypełniane są cegłami. Najwcześniejsze budynki tego typu odkryto w Szczecinie (metodą dendrochronologii datowane są na piąte dziesięciolecie XIII wieku). Zbliżone dane chronologiczne uzyskano dla analogicznej zabudowy w Kołobrzegu. Wyniki te pozwalają Autorowi wnioskować o zdominowaniu przez nie zabudowy większych ośrodków miejskich księstwa w latach 1270–1280. Niektóre z budynków szkieletowych posiadać mogły podpiwniczenia (Szczecin). Zaletą tej konstrukcji była swoboda w formowaniu jej wielkości i kształtu z możliwością wznoszenia obiektów wielokondygnacyjnych o zróżnicowanej funkcji (od 2. poł. XIII w.). Inny typ budynków szkieletowych reprezentowany jest przez długie, kilkuprzestrzenne obiekty parterowe (odkryte w Kołobrzegu i Szczecinie), występujące w tylnych partiach działek. Nadmienić należy, iż tuż po lokacji w zachowawczym zakresie stosowana nadal była technika zrębowa (do końca XIII–pocz. XIV wieku w Kołobrzegu i do ok. 1247 r. w Szczecinie). Słabo rozpoznane zostały małe budynki szkieletowe kształtu prostokątnego, dwuizbowe o powierzchni do 10 m², odkrywane w tylnych partiach działek (Kołobrzeg, Szczecin, Greifswald), o nie rozpoznanim bliżej przeznaczeniu funkcyjnym.

Podrozdział 2. omawia początki architektury murowanej w wyłącznym odniesieniu do budownictwa świeckiego. Wzmianki w źródłach pisanych o nowej formie techniki budowlanej pojawiają się na początku XIV wieku. Najstarsze znane z dokumentów cegielnie pochodzą z okolic Greifswaldu (1310) i Trzebiatowa (1307). Ogólna ilość wzmianek w źródłach pisanych o najwcześniejszej zabudowie murowanej miast pomorskich jest wyjątkowo skąpa. Autor szczegółowo analizuje nazewnictwo związane z terminologią określeń stosowanych odnośnie do budynków murowanych oraz ich posadowienia w obrębie działek.

Najpełniejsze rozpoznanie architektury murowanej metodą archeologiczną uzyskano w Kołobrzegu (dwa najstarsze obiekty datowane są na 1. poł. XIV w.). W połowie tego wieku pojawiają się wzdłużne ściany ceglane, budowane na granicy działek (wspólne dla dwóch kamienic z sąsiednich działek). Zauważalne staje się zwiększenie ich powierzchni wewnątrz działki z zachowaniem priorytetowego, szeregowego planu zabudowy. Murowane kamienice sieniowe w Greifswaldzie pojawiają się w 4. ćwierćwieczu XIII wieku i usytuowane są w szczytowej partii działek z orientacją ku ulicy. Podobne budynki murowane odkryte zostały w Szczecinie, a zwłaszcza kamienica nawiązująca pod względem założeń architektonicznych do dwóch najstarszych kamienic kołobrzeskich, datowanych na 1. poł. XIV wieku.

Podrozdział 3. to podsumowanie krytyki i analizy źródeł dotyczących rozwoju najstarszej zabudowy miast pomorskich na przykładzie trzech najlepiej przebadanych ośrodków w Greifswaldzie, Kołobrzegu i Szczecinie. Autor zwraca uwagę na

początki nowych wzorców budowlanych i ich koneksji, podkreśleniem wybitnej roli konstrukcji szkieletowej, stwarzającej techniczne możliwości zwiększenia powierzchni ogólnej zabudowy. Odnośnie do architektury murowanej skłonny jest przyjąć tezę o wznoszeniu ich przez wyłącznie zamożnych mieszczan. Słusznie zwraca uwagę na fakt ponadczasowego przetrwania zabudowy szkieletowej, która tradycyjnie kontynuowana była do czasów II wojny światowej (Pozdawilk, Pyrzyce).

Rozdział VII poświęcony został omówieniu wybranego zagadnienia kultury materialnej – ceramiki, stanowiącej najliczniejszą grupę zabytków ruchomych odkrywanych w trakcie wykopalisk. Wszystkie wczesnomiejskie ośrodki księstwa zdominowane były przez wytwórczość wielofunkcyjnych naczyń (garnków) wypalanych w atmosferze utleniającej. Powstanie miast lokacyjnych powoduje całkowitą zmianę ich asortymentu i jakości.

W podrozdziale 1. przeanalizowano problematykę produkcji ceramiki siwej wypalanej w atmosferze redukcyjnej, zupełnie obcej technicznie ceramice słowiańskiej. Ceramika siwa w okresie pełnego średniowiecza stanowiła podstawowy asortyment naczyń glinianych. Na obszarze zachodniej Brandenburgii ceramika ta pojawia się już w 2. poł. XII wieku, analogicznie jak w zachodniej Meklemburgii. Reprezentowana jest przez naczynia kulistodenne, charakterystyczne wyłącznie dla strefy północnoniemieckiej. Na obszarze zachodniopomorskich miast lokacyjnych pojawiają się one w czasie zbieżnym z nadaniem im praw miejskich. Pojawienie się pierwszych siwaków pod koniec XII wieku jest bardzo słabo udokumentowane, najprawdopodobniej odnieść je należy do ok. 1220 roku⁴.

Stosunkowo dobrze rozpoznane zostały zespoły ceramiki siwej w Greifswaldzie (piąte dziesięciolecie XIII w.). Słaby stan udokumentowania początków ceramiki siwej dotyczy Przęclawia, Dymina, Wołogoszczy i Trzebiatowa n. Toleżą (odnoszone są ogólnie do 2. poł. XIII wieku). W początkach 2. poł. XIII w. pojawia się w Kołobrzegu, a dominującymi jej formami są naczynia kulistodenne wraz z towarzyszącymi im dzbanami i garnkami płaskodennymi, dzbany o dnach kulistych i grapeny, które w 2. poł. XIV w. stają się najpopularniejszą formą naczyń siwych. Początki ceramiki siwej w Trzebiatowie n. Regą odnoszone są do 3. ćwierćwiecza XIII w. Pojawienie się naczyń siwych w Stargardzie przypada na czas około połowy XIII wieku, a w Pyrzycach w 2. poł. tego stulecia⁵.

Podrozdział 2. omawia tradycyjną ceramikę słowiańską, stanowiącą obok ceramiki siwej drugi, podstawowy asortyment zespołów naczyń, odkrywanych w najstarszych nawarstwieniach miast lokacyjnych. Występują one dość licznie w Przęclawiu (naczynia typu Teterow i Vipperow). Końcowy okres jej występowania przypada tu na lata 1280–1290. Na obszarze Greifswaldu występuje w nawarstwieniach z lat 1250–1260. Na terenie Szczecina funkcjonuje do końca XIII wieku – na Podzamczu

⁴ T. Nawroński, *Stan i problematyka badań nad produkcją garncarską na Pomorzu Zachodnim w późnym średniowieczu*, „Archeologia Polski”, t. 23, 1978, z. 1, s.159 i in.

⁵ Podczas badań w 2003 r. w obrębie warstwy datowanej na piąte dziesięciolecie XIII w. odkryto dzban z taśmowatym uchem (siwak). Pozwala to na wnioskowanie o znacznie wcześniejszym funkcjonowaniu ceramiki siwej w obrębie Pyrzyce, jeszcze przed otrzymaniem prawa lokacyjnego (1263 r.). Pośrednio potwierdza to Jan M. Piskorski, który słusznie zauważa, że sama lokacja miasta była już zakończona, a pośrednie daty 1248 (termin *civitas*) i 1250 (wymieniony landwójt pyrzycki Hermann de Melentin i wójt Magnus) są potwierdzeniem istnienia w Pyrzycach gminy niemieckiej na długo przed formalną lokacją miasta: por. J. M. Piskorski, *Miasta księstwa szczecińskiego do połowy XIV wieku*, Warszawa – Poznań 1987, s. 59.

i do XIV wieku – na Wzgórzu Zamkowym. Do połowy XIV w. ceramika tradycyjna funkcjonowała w Trzebiatowie n. Regą i w Kołobrzegu. Znacznie krócej istniała w Stargardzie (do połowy XIII wieku). Zupełnie nikły jej udział odnotowano w Pyrzycach⁶.

Podrozdział 3. podsumowuje wyroby kamionkowe, które od połowy XIII w. pojawiają się na obszarach północnej Europy. Wykonywano je w glinie o wysokiej plastyczności, bez domieszki schudzającej i wypalano w temperaturze od 1000 do 1100 stopni Celsjusza (naczynia wczesnokamionkowe). Kamionkę właściwą wypalano w temperaturze powyżej 1200 stopni Celsjusza. Wyroby wczesnokamionkowe ujawnione zostały w najstarszych nawarstwieniach osadniczych Greifswaldu (przed poł. XIII w.) i Kołobrzegu (szósta dekada XIII stulecia). Prawie równolegle z nimi pojawia się wczesna kamionka siegburska (dzbany o biało-szarej barwie ścianek). Pod koniec 3. ćwierćwiecza tego stulecia pojawiają się wczesnokamionkowe naczynia angobowane o brązowym lub ciemnowiśniowym zabarwieniu ścianek. Pod koniec XIII stulecia w Greifswaldzie i Kołobrzegu pojawia się wczesna kamionka angobowana z terenów Dolnej Saksonii (dzbany, kubki, amfory). Około 1300 roku pojawiają się naczynia stołowe wykonane z kamionki siegburskiej (dzbany i naczynia do picia), stając się w ciągu XIV wieku głównym asortymentem zastawy stołowej (na terenie Kołobrzegu już od 2. poł. XIV wieku). Generalnie we wszystkich najstarszych ośrodkach wczesnomiejskich księstwa pojawiają się wczesnokamionkowe wyroby nadreńskie (Wołogoszcz, Dymin, Pozdawilk, Trzebiatów n. Regą).

W podrozdziale 4. Autor analizuje pojawienie się ceramiki szklwionej (2. poł. XIII–pocz. XIV wieku), wypalanej na kolor czerwony lub ceglasty w atmosferze utleniającej, pokrytej szkliwem ołowianym o zabarwieniu zielono-brązowym. Wyroby te najpełniej rozpoznane zostały w Greifswaldzie i Kołobrzegu. Wykazują ścisłe związki z obszarami Flandrii i Niderlandów (najważniejsze ośrodki wytwórczości ceramiki szklwionej). Na terenie Kołobrzegu ceramika szklwiona funkcjonowała do połowy XIV stulecia, wyparta następnie przez kamionkę siegburską. Analogiczne wyroby użytkowane były w Szczecinie, Anklam, Wołogoszczy, Wolinie i Pyrzycach. Niewielkie ilości ceramiki szklwionej odkryto w Stargardzie i Trzebiatowie. Naczynia szklwione reprezentowały asortyment wyrobów stołowych (dzbany, naczynia do picia, rynienki i pomniejsze wielkościami naczynia).

Podrozdział 5. zawiera omówienie wniosków i podsumowań zjawisk związanych z produkcją i użytkowaniem ceramiki w skali poszczególnych miast. Podstawowy zakres charakteru i przekształceń źródeł ceramicznych upatruje Autor w zróżnicowaniu gatunkowym i funkcjonalnym naczyń (duża ilość i różnorodność form), której podstawowym asortymentem stają się naczynia siwe, najwcześniej pojawiające się na zachód od Odry w Przecławiu, Greifswaldzie i Szczecinie. Ceramika siwa reprezentowana była przez liczne formy naczyń przez cały okres późnego średniowiecza (garnki z dnem płaskim i kulistym, grapeny, dzbany płasko- i kulistodenne, misy, naczynia do picia oraz formy specjalne). Ceramika tradycyjna występowała w najstarszych nawarstwieniach wszystkich miast lokacyjnych (o dość różnym natężeniu).

⁶ Omawiany zbiór pozyskano z różnych punktów miasta lokacyjnego w Pyrzycach, z wypełniska warstw, w których przeważały siwaki: por. M. Dworaczyk, *Średniowieczna ceramika naczyniowa z Pyrzyc, „Materiały Zachodniopomorskie”*, t. XLIV, 1998, s. 257.

Rozdział VIII – zamykający całość pracy – stanowi podsumowanie roli miasta lokacyjnego. Podrozdział 1. to analogiczne omówienie nowego modelu rozwoju przestrzennego, wyposażenia i zapotrzebowania konsumpcyjnego społeczności zamieszkującej miasto lokacyjne. W zakresie konsumpcji mięsa zdecydowaną preferencję uzyskuje wołowina, a w następnej kolejności owce/kozy oraz świnie (począwszy od 2. połowy XIII wieku). W masowym materiale ceramicznym powielane są wzorce pochodzące z terenów na zachód od Łaby (Nadrenia, Dolna Saksonia) o dominującej początkowo roli naczyń kulistodennych, uzupełnianych stopniowo przez naczynia płaskodenne. W zakresie technik budowlanych dominującą się staje konstrukcja szkieletowa. Nowe wzorce i modele konsumpcyjne należy łączyć z pojawieniem się kolonistów niemieckich, choć mogły one być przejmowane przez ludność słowiańską. Było to zapewne zjawisko długotrwałe.

Tematyką podrozdziału 2. było omówienie elementów tradycyjnej kultury słowiańskiej i jej wkładu w rozwój miast lokacyjnych, reprezentowanego głównie przez garncarstwo i budownictwo (typowe konstrukcje zrębowe). Istniały i funkcjonowały specjalistyczne pracownie rogownicze i tkackie. Na terenie Kołobrzegu tradycyjna ceramika występuje jeszcze w 1. poł. XIV wieku, w Szczecinie – nawet do 2. połowy XIV stulecia. Tradycyjne środki rękodzieła wypełniać mogły luki pomiędzy popytem a podażą z adaptacją funkcji do nowych zapotrzebowań.

Podrozdział 3. poświęcony został omówieniu powstania nowej jakości kulturowej, wynikającej z podstawowych jej składników: kształtu i wielkości działek, wznoszenia budynków w technice szkieletowej oraz składu i charakteru podstawowego asortymentu naczyń glinianych. Wraz z końcem XIII w. następuje zanik podstawowych elementów kultury słowiańskiej. Rozpoczyna się okres dominacji elementów kulturowych przyniesionych z zachodu. Najprawdopodobniej w ciągu XIV w. następuje proces całkowitej asymilacji kulturowej ludności słowiańskiej. Pod względem archeologicznym najlepiej rozpoznane zostały miasta nadmorskie (Greifswald i Kołobrzeg). Weryfikacji poddać należy istnienie wczesnośredniowiecznych ośrodków w Trzebiatowie n. Regą, Gryfinie, Płotach i Grozwinie.

Sposób ujęcia i przedstawienia problematyki miast lokacyjnych księstwa zachodniopomorskiego pióra Mariana Rębkowskiego wzbudzić musi zainteresowanie szerokiego grona badaczy, zajmujących się tym okresem, zarówno archeologów jak i historyków. Stanowi niewątpliwie kanon nowej interpretacji pozyskanych w okresie ostatnich pięćdziesięciu lat źródeł materialnych, często pomijanych lub całkowicie niedocenianych. Intensyfikacja prac badawczych nad okresem pełnego średniowiecza pozwoli na pozyskanie jak najliczniejszych datowań dendrochronologicznych uściślających chronologię relatywną tego okresu.

Antoni Porzeziński